

BARBARA GRACKA

ur. 1926; Puławy

Miejsce i czas wydarzeń	Puławy, dwudziestolecie międzywojenne
Słowa kluczowe	Puławy, dwudziestolecie międzywojenne, Włostowice, sąsiedzi, sklepy

Dom we Włostowicach

Tam wszystkie domy były podobne. Wejście było tak od podwórka i przeważnie stodoły zaraz stały, przecież Włostowice to była wieś taka drewniana, tam mało domów było murowanych. [Dziadków był] murowany, ale strzechą kryty.

Od kościoła mieszkali Wojciechowscy jedni, później drudzy, później chyba tam mieszkali Chmielewscy, ciotki Chmielewskie, za Chmielewskimi mieszkali Kusiowie, za Kusiami Wolscy, Korzeniowscy, później Furtakowie, Pyrgłowie. Wolscy, dziadek Suszek mieszkał i on kaszę robił gryczaną. Później Marysia Wolska i Marian Wolski. A Kusio to był Suszka wnuczek. Później Wolscy się gdzieś tam wyprowadzili, a Kusiowie zostali. Za Pyrgłami mieszkali Brzozowscy, za Brzozowskimi mieszkali Sołdajowie i Jeżyna. I już się kończyła tutaj ta posesja nasza i taka droga szła w stronę Wisły.

Przed kościołem jeszcze stoi taki mały drewniany domek, naprzeciwko plebanii na Włostowicach, i tam pani Gawędzina miała sklepik taki mały, spożywczy, ale to nie były takie sklepy jak teraz. Mieszkali tam, mieli chyba dwa pokoje i kuchenkę, i taka jedna izdebka to był sklep. Przywozili codziennie pieczywo od Drewienów, tam jeszcze od kogoś przyjeżdżał i przywoził, codziennie pieczywo świeżutkie było. Skąd oni wędlinę brali? Bo i wędlina była świeżutka. I tak można [było] tam wszystko kupić. To nie był duży sklep, taki spożywczy. Obok taki domek murowany stał i w tym też był sklep, też spożywczy. Jak jest teraz remiza, to była remiza taka strażacka i to taka drewniana, wielka.

Data i miejsce nagrania	2003-12-03, Puławy
Rozmawiał/a	Tomasz Czajkowski
Redakcja	Justyna Molik
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"